



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

ŻARTOW... MISIE

Tam, gdzie w lesie gęste krzaczki,
łapią wszystkich dwa misiaczki,
na ukryte w rondlu starym
dwie suszarki – ich radary.

Tym samotnym i żonatym,
wszem wlepiają wciąż mandaty.
Każdy misiek kasę trzepie,
jak w najlepszym mega-sklepie.

Nic nikogo tu nie dziwi.
Każdy płaci, choć się krzywi,
Zaś pogodne mają pysie
przebierańcy – żartow...misie.

Nic nikogo tu nie dziwi.
Każdy płaci, choć się krzywi,
Zaś pogodne mają pysie
przebierańcy – żartow...misie.

Leci dzięcioł na sygnale.

Już chorego widzi, ale

nie przyniesie mu ratunku.

Miśki są na posterunku.

Pewnie dzięcioł wnet usłyszy,

że na fundusz leśnej ciszy

musi płacić, trudna rada,

bo na dziób trafi blokada.

Nic nikogo tu nie dziwi.

Każdy płaci, choć się krzywi,

Zaś pogodne mają pysie

przebierańcy – żartow...misie.

Nic nikogo tu nie dziwi.

Każdy płaci, choć się krzywi,

Zaś pogodne mają pysie

przebierańcy – żartow...misie.

Leży zając na dnie rowu.

Zwiął wilkowi spryciarz znowu.

Lecz niestety, wnet dostanie,

mandat za złe parkowanie.

Pędzi ślimak w poprzek drogi.

Zaraz stanie się ubogi.

Zniknie mu wnet spora kasa,

no bo pędzi nie po pasach.

Nic nikogo tu nie dziwi.

Każdy płaci, choć się krzywi,

Zaś pogodne mają pysie

przebierańcy – żartow...misie.

Nic nikogo tu nie dziwi.

Każdy płaci, choć się krzywi,

Zaś pogodne mają pysie

przebierańcy – żartow...misie.

Rany Julek, lecz te misie

to nie żadne żartownisie.

Jejku ! Rety ! Panno lalu !

To wydarza się w realu.

Każdy misiek, tymi czasy,

to Janosik z leśnej kasy.

Taką ma dziś bowiem twarz,

pośród dróg i drózek, straż.

Nic nikogo tu nie dziwi.

Każdy płaci, choć się krzywi,

Zaś pogodne mają pysie

przebierańcy - żartow...misie.

Nic nikogo tu nie dziwi.

Każdy płaci, choć się krzywi,

Zaś pogodne mają pysie

przebierańcy - żartow...misie.

żartow...misie

żartow...misie

żartow...misie

